

POSTANOWIENIE

Dnia 13 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa W.N. i M.P.
przeciwko E. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. i A.K.
o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, godzinach nocnych oraz w
niedzielę i święta,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 grudnia 2017 r.,
skarg kasacyjnych strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w L.
z dnia 15 września 2016 r., sygn. akt V Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza solidarnie od pozwanych: E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. i A.K. na rzecz powodów W.N. i M.P. kwotę po 1350 zł (jedentysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwani – A.K. oraz E. Sp. z o.o. z siedzibą w P. wnieśli - objęte jednym pismem procesowym - dwie skargi kasacyjne od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. z dnia 15 września 2016 r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili rażące naruszenie prawa procesowego: art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c., przez niezamieszczenie w uzasadnieniu Sądu Okręgowego wskazania podstawy prawnej

oraz faktycznej rozstrzygnięcia, to jest faktów, które Sąd Okręgowy uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, co miało istotny wpływ na wynik sprawy oraz uniemożliwia dokonanie kontroli skarżonego rozstrzygnięcia; art. 217 § 1 i 2, art. 278 § 1, art. 286 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c., przez niedopuszczenie dowodu z opinii dalszych biegłych sądowych, tj. biegłych sądowych, którzy posiadaliby wiedzę w zakresie czasu pracy kierowców oraz narzędzia niezbędne do sczytania danych zapisanych na kartach kierowców oraz tachografie cyfrowym w sytuacji, gdy opinia sporządzona przez biegłego sądowego powołanego w niniejszej sprawie zawiera istotne braki - to znaczy nie odnosi się do czynności zapisanych na tachografie cyfrowym oraz nie wyjaśnia istotnych okoliczności sprawy, tj. czy powodowie przed rozpoczęciem jazdy rejestrowali na kartach kierowców czynności obejmujące OC samochodu; art. 280 k.p.c., przez dopuszczenie w niniejszej sprawie dowodu z opinii biegłego sądowego, po stronie którego zachodzi przeszkoda uniemożliwiająca wydanie temu biegłemu sądowemu opinii, tj. brak specjalistycznego sprzętu niezbędnego do sczytania czasu pracy powodów uwzględnionego w ewidencji czasu pracy prowadzonej przez pozwanych w postaci plików pobranych z karty kierowcy oraz tachografu cyfrowego.

Skarżący zarzucili także naruszenie prawa materialnego, tj.: art. 25 ust. 1 pkt 2 ustawy o czasie pracy kierowców (jednolity tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1155 ze zm.), przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przepis ten w zakresie oceny sposobu prowadzenia ewidencji czasu pracy należy interpretować w ten sposób, że zbiorcze wydruki z karty kierowcy sporządzone przez pozwanych przy pomocy programu TachoSpeed, obejmujące jedynie czynności zarejestrowane na karcie kierowcy (z wyłączeniem danych zapisanych na tachografie cyfrowym), mogą zostać uznane za ewidencję czasu pracy, o której mowa w art. 25 ust. 1 pkt 2 ustawy o czasie pracy kierowców i są wystarczające do zbadania czasu pracy powodów w spornym okresie zatrudnienia u pozwanych, objętym postępowaniem sądowym, a nie w ten sposób, że zgodnie z przepisem art. 25 ust. 1 pkt 2 ustawy o czasie kierowców pracodawca może prowadzić ewidencję czasu pracy kierowców w postaci wydruków danych z karty kierowcy i tachografu cyfrowego, o ile są to wydruki dzienne czynności kierowcy z karty kierowcy oraz tachografu cyfrowego

oraz o ile pracodawca wybrał taki rodzaj prowadzenia ewidencji czasu pracy kierowców i poinformował o tym pracowników; art. 25 ust. 1 pkt 2 oraz 3 ustawy o czasie pracy kierowców, przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że pomimo tego, że pracodawca prowadzi ewidencję czasu pracy kierowców w formie plików pobranych z karty kierowcy oraz tachografu cyfrowego, czas pracy kierowców (powodów) może zostać zweryfikowany z pominięciem odczytu plików źródłowych zawierających czynności zapisane na karcie kierowcy oraz tachografie cyfrowym, to znaczy wyłącznie przy użyciu zbiorczych wydruków z kart kierowców nieobejmujących zapisów z tachografu cyfrowego; art. 149 k.p., przez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie, że pozwani prowadzili ewidencję czasu pracy kierowców w formie plików pobranych z karty kierowcy oraz tachografu cyfrowego, a co za tym idzie pominięcie, że do zbadania czasu pracy kierowców oraz wyliczenia wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i innych świadczeń związanych z pracą niezbędne jest odczytanie przez biegłego sądowego danych stanowiących ewidencję czasu pracy, tj. danych zgromadzonych przez pozwanych w postaci plików typu DDD pobranych z karty kierowcy oraz tachografu cyfrowego.

Skarżący wniesli o przyjęcie skarg kasacyjnych do rozpoznania, wskazując, że „występuje istotne zagadnienie prawne, czy na gruncie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców pracodawca zobowiązany jest prowadzić jednocześnie w stosunku do każdego pracownika zatrudnionego na stanowisku kierowcy ewidencję czasu pracy kierowców we wszystkich formach wskazanych w art. 25 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców oraz czy w przypadku prowadzenia przez pracodawcę ewidencji czasu pracy kierowców w postaci plików pobranych z karty kierowcy oraz tachografu cyfrowego (art. 25 ust. 1 pkt 3 ustawy o czasie pracy kierowców) dopuszczalnym jest pominięcie w toku postępowania o zapłatę wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych sczytania danych zapisanych na plikach pobranych z karty kierowcy oraz tachografu cyfrowego i oparcie się jedynie na zbiorczych wydrukach z karty kierowcy oraz tachografu cyfrowego sporządzonych przez pracodawcę za pomocą programu TachoSpeed, które to wydruki nie obejmują danych zapisanych na tachografie cyfrowym oraz nie stanowią ewidencji czasu pracy, o której mowa w art. 25 ust. 1 pkt 2 ustawy o czasie pracy kierowców” a także, że „skarga kasacyjna

jest oczywiście uzasadniona, z uwagi na oczywiste i rażące naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisów prawa procesowego, skutkujące uchYLENIEM się przez ten Sąd od wymierzenia sprawiedliwości”.

W odpowiedzi na skargi powodowie W.N. i M.P. wnieśli o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skarg kasacyjnych do rozpoznania, ewentualnie o ich oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1254 ze zm.), rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne

wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Przez istotne zagadnienie prawne, na które powołuje się skarżący, należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jednocześnie, chodzi o problem, którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), i także w związku z podstawą prawną stanowiącą podstawę wydania zaskarżonego wyroku. Musi więc ono pozostawać w związku ze sprawą (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, LEX nr 1375467; z dnia 26 stycznia 2012 r., I PK 124/11, LEX nr 1215465; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 293/11, LEX nr 1214577; z dnia 24 lutego 2005 r., III PK 6/05, LEX nr 513003).

W tym kontekście wskazać należy, że, po pierwsze, Sąd drugiej instancji nie wyraził poglądu, że „pracodawca zobowiązany jest prowadzić jednocześnie w stosunku do każdego pracownika zatrudnionego na stanowisku kierowcy ewidencję czasu pracy kierowców we wszystkich formach wskazanych w art. 25 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców”. Po drugie zaś, przepis ten nie budzi wątpliwości, które wymagałyby zaangażowania Sądu Najwyższego. Artykuł 25 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców w sposób jednoznaczny wskazuje alternatywne sposoby ewidencjonowania czasu pracy kierowców. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego rozstrzygnięcie istotnego zagadnienia prawnego nie może się sprowadzać do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 grudnia 2004 r., I UK 187/04, niepubl.; z 16 marca 2009 r., III UK 90/08, LEX nr 707909; z 25 stycznia 2012 r., II UK 232/11, LEX nr 1215437; z 14 marca 2012 r., I PK 185/11, LEX nr 1214540).

Jeśli zaś chodzi o pytanie drugie, to odnosi się ono do kwestii oceny

dowodów (na podstawie których Sąd ustalił czas pracy powodów w spornym okresie), nie stanowi zaś problemu prawnego. Sąd Najwyższy miałby bowiem zweryfikować miarodajność dowodu przyjętego przez Sąd za podstawę wyliczenia pracy w godzinach nadliczbowych, a kwestii tej nie reguluje art. 25 ust. 2 i 3 ustawy o czasie pracy kierowców, lecz art. 233 § 1 k.p.c., który *nota bene* nie może stanowić podstawy kasacyjnej. Wyłączenie w art. 398³ § 3 k.p.c. z podstaw skargi kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów pozbawia skarżącego możliwości powoływania się na zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wprowadzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., bowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, LEX nr 230204; z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, LEX nr 238975; z dnia 5 września 2008 r., I UK 370/07, LEX nr 785533).

Przypomnieć należy, że zagadnienie prawne wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Z przedstawionego przez wnoszącego skargę istotnego zagadnienia prawnego musi jednak wynikać, jaki jest konkretny problem prawny, na czym polegają istotne wątpliwości (na przykład interpretacyjne), na czym polega rozbieżność w orzecznictwie i jakich kwestii owa niejednoznaczność dotyczy. Sformułowane zagadnienie winno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega

jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147, z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883).

Odnosząc się do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109, z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494, z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437, z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwaliło się stanowisko, że uzasadnienie wyroku, które wyjaśnia przyczyny, z powodu których orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (a w stosunku do orzeczenia sądu drugiej instancji - art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. między innymi wyroki z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 182; z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP

2003 nr 15, poz. 352 oraz z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, LEX nr 2009730; z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, LEX 109420, a także postanowienia z dnia 20 lutego 2003 r., II CKN 1138/00, LEX 78271 oraz z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 1368/00, LEX 54382).

W judykaturze przyjmuje się, że jeżeli sąd drugiej instancji w pełni podziela ocenę dowodów, której dokonał sąd pierwszej instancji, to nie ma obowiązku ponownego przytaczania w uzasadnieniu wydanego orzeczenia przyczyn, dla których określonym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. W takim wypadku wystarczy zdecydowane stwierdzenie, że podziela argumentację zamieszczoną w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, w którym poszczególne dowody zostały wyczerpująco omówione i traktuje ustalenia pierwszoinstancyjne, jako własne. Nie ma również przeszkód, by sąd drugiej instancji odwołał się także do oceny prawnej sądu pierwszej instancji, jeżeli w pełni ją podziela i uznaje za wyczerpującą (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2012 r., I CSK 72/12, LEX nr 1215604; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2014 r., II PK 284/13, LEX nr 1590288). Z treści uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji wynika, że podzielił on ocenę dowodów przedstawioną przez Sąd pierwszej instancji, a w konsekwencji ustalony przez ten Sąd stan faktyczny i przyjętą podstawę prawną rozstrzygnięcia - art. 151¹ k.p.

Co do pozostałych kwestii (zarzuty naruszenia art. 217 § 1 i 2, art. 278 § 1, art. 286 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. i art. 280 k.p., a także art. 25 ust. 1 pkt 2 oraz 3 ustawy o czasie pracy kierowców), to należy wskazać, że skarżący posługują się ogólnikowymi argumentami, że wydruki przez nich przedłożone „nie zawierały wszystkich danych pobranych z karty kierowcy i tachografu cyfrowego”, „nie przedstawiały danych zarejestrowanych przez tachograf cyfrowy”, „przedłożone dokumenty nie odzwierciedlają wszystkich danych dotyczących czasu pracy powodów, w szczególności nie zawierają szczegółowych danych zapisanych na tachografie cyfrowym”, „za ewidencję czasu pracy uznać należy jednak tylko wydruki dzienne czynności kierowcy z karty oraz tachografu”, a nie „zbiorcze wydruki przedstawione przez pozwanych w toku postępowania”, które „nie stanowiły ewidencji czasu pracy w rozumieniu art. 25 ust. 1 pkt 2 ustawy o czasie pracy kierowców”. Twierdzenia te nie mogą być zweryfikowane na etapie skargi

kasacyjnej pod kątem nieprawidłowego wyliczenia należności powodów, gdyż nie zostało wykazane, że są one niezwiązane z przyjętą metodologią. Należy także podkreślić, że o przyjętej metodologii wyliczenia czasu pracy powodów zdecydował Sąd pierwszej instancji (a nie biegła) w tezie dowodowej, w której przyjął założenia wynikające z przedstawionych ustaleń faktycznych: „ewidencja czasu pracy prowadzone przez pracodawcę nie była rzetelna, albowiem była oparta na rejestrujących czas pracy tachografach, które nie odzwierciedlały rzeczywistego czasu pracy kierowców”, „powodowie przy pomocy zawnioskowanych świadków wykazali tę nierzetelność. Wykazali bowiem, że nie zawsze moment załączenia tachografu był tożsamy z rozpoczęciem pracy”, „do czasu pracy powodów należy doliczyć 15 minut przeznaczone przez nich codziennie na OC pojazdów”, kierowcy wyłączali tachografy z chwilą wjazdu na plac, podczas przerwy w prowadzeniu pojazdu powodowie wykonywali czynności rozładunku, które program do odczytywania danych stosowany u pozwanych kwalifikował jako 100% dyżuru. Wszystko to zaś ma istotne znaczenie przy konfrontowaniu zapisów tachografu z czasem pracy powodów ustalonym zgodnie z art. 6 i 7 ustawy o czasie pracy kierowców.

W konkluzji sformułowane przez skarżących zarzuty w żaden sposób nie uzasadniają wniosku o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej w podanym wyżej rozumieniu tego pojęcia.

Skarżący nie zdołali zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania ich skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c., należało postanowić jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto po myśli art. 98 k.p.c. w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 ust. 1 pkt 2 w związku z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

as